

## Publiczne przesłuchanie ws. bankructwa

---

Publiczne przesłuchanie osób ogłaszających bankructwo jest instrumentem stosowanym zarówno w systemach demokratycznych, między innymi Australii, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, jak i w monarchii absolutnej np. Brunei Darrusalam. To ostatnie posiada dosyć restrykcyjne prawo upadłościowe, zgodnie z którym osoba, nie dopełniwszy obowiązku powiadomienia o swojej niewypłacalności kontrahenta, z którym robi interesy na kwotę powyżej 100 dolarów, ryzykuje pozbawieniem wolności do lat 2.



Na wniosek wierzycieli zwoływane jest publiczne przesłuchanie dłużnika, na którym jest również obecny Syndyk Masy Upadłościowej (ang. Official Receiver).

Podobnie rzecz się ma w Hongkongu, gdzie zgodnie z prawem upadłościowym (Bankruptcy Ordinance - rozdział 6, sekcja 19), każdy z udokumentowanych wierzycieli lub jego pełnomocnik, może przesłuchać dłużnika na okoliczność czynników, które przyczyniły się do ogłoszenia upadłości. Również sąd może w zakresie, w jakim uzna za stosowne, zadawać pytania co do przyczyn tego niepowodzenia.

W Australii - publiczne przesłuchanie

jest procedurą przesłuchania stron związanych z niewypłacalnym podmiotem przez zewnętrznego administratora. Zarówno zapisy ustawy o przedsiębiorstwach (Corporations Act), jak i prawa upadłościowego (Bankruptcy Act) pozwalają na przeprowadzenie tego dowodu. O ile określenie „przesłuchanie publiczne” jest nazwą zwyczajową i nie odnosi się precyzyjnie do wszelkich kwestii technicznych przesłuchania, to nadal jest wykorzystywane do opisanie wszystkich typów przesłuchań wskazanych w obu ustawach (Worrells, Solvency and Forensic Accountants).

Zgodnie z wymienionymi ustawami, przedmiotem przesłuchania mogą być wszelkie transakcje i majątek danego podmiotu oraz szeroko pojmowane kwestie finansowe podmiotu z nim powiązanego.

Powodem zastosowania przesłuchania może być:

- pozyskanie dokumentów w innym wypadku niemożliwych do uzyskania,
- otrzymanie szczegółowych wyjaśnień w sprawie trudności związanych ze stanem majątkowym podmiotu,
- wykrycie przestępstw,
- określenie możliwych roszczeń,
- ogólne zebranie jak największej ilości informacji.

Wszystkie te rozwiązania służą wyjaśnieniu okoliczności, które przywiodły dłużnika przed oblicze sądu. Wówczas bardzo często okazuje się, że za wieloma bankructwami stoi historia korupcyjnych działań i brak poszanowania dla prawa.

Brytyjskie sądy stosują długoletnią praktykę publicznego przesłuchania (public examination)

dłużników, którzy ogłosili bankructwo. Zmuszając ich do wytłumaczenia się z powodów popadnięcia w tarapaty, wierzyciele mogą dowiedzieć się, w jaki sposób stracili pieniądze, a sąd na tej podstawie jest w stanie zdecydować, w jaki sposób pokierować losem dłużnika. Jak zaznaczają Carruthers i Halliday w książce „Rescuing business: the making of corporate bankruptcy law in England and the United States”, tego typu rozprawy nieszczególnie wzbudzają zainteresowanie publiczności. Zmienia się to jednak, gdy na scenie pojawiają się wpływowe osoby, wówczas rozprawa staje się ogólnokrajowym spektaklem.

Brytyjczycy pamiętają sprawę znanego architekta Johna Poulsona, którego publiczna rozprawa spełniła rolę nie tylko poprzez ujawnienie korupcji kryjącej się za jego interesami, ale też posłużyła jako forma publicznego upokorzenia.

Urodzony w 1910 roku Poulson, do 1949 roku nawiązał wiele cennych kontaktów politycznych, które pozwoliły mu uzyskać potężne kontrakty rządowe. Przełomem w jego karierze mogło być odkrycie, że urzędnicy wydający bardzo ważne decyzje byli źle opłacani. Poulson do wywierania na nich wpływu wykorzystał łapówki i dziwił się nawet, że w tak małej kwocie są one w stanie przechylić szalę na jego korzyść.

W latach 60-tych jego firma wybudowała wiele publicznych szpitali i centrów handlowych. Do 1965 roku zyski netto przedsiębiorstwa sięgały blisko stu tysięcy funtów rocznie. W czerwcu 1972 roku urząd skarbowy nakazał mu jednak zapłatę zaległych podatków, a to było przyczyną jego stawiennictwa w sądzie okręgowym Wakefield w hrabstwie Yorkshire i złożenia wniosku o ogłoszenie bankructwa. Początkowo jego długi szacowano na 250 tysięcy funtów, by w końcu doliczyć się miliona.

Podczas przesłuchania – publicznego oczywiście – okazało się, że John Poulson przeznaczył 22 tysiące funtów na działalność charytatywną, w którą zaangażowana była żona Reginalda Mauldinga - Ministra Spraw Wewnętrznych (Home Secretary) i wicepremiera. Wsparcie to stanowiło zakulisową zapłatę za szefowanie firmie powiązanej z Poulsonem. Kiedy sprawą korupcji zajął się Parlament, wyszło na jaw, że Poulson płacił też członkom Parlamentu. Podejrzane wypłaty otrzymywali urzędnicy, w tym członek Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Foreign Office), przewodniczący Północno - Wschodniego Oddziału Krajowej Rady Węgla (North-Eastern division of the National Coal Board), burmistrzowie dwóch miast oraz sekretarz rady jednego z lokalnych szpitali. Kolejne dowody dotyczyły podarunków dla wpływowych osób, np. srebrnego dzbana do kawy dla Anthony'ego Croslanda, podczas gdy pełnił on funkcję Ministra Edukacji i Nauki (Secretary of State for Education and Science).

Poulson został oskarżony o łapownictwo, co zapoczątkowało największy skandal korupcyjny Anglii XX wieku z dwoma głównymi partiami sceny politycznej grającymi w nim główną rolę.

Komitet ds. Etyki w Życiu Publicznym uznał, że gdyby nie publiczna rozprawa dotycząca wniosku o ogłoszenie bankructwa oraz maniera Poulsona do trzymania kopii wszystkich dokumentów, które wyszły spod jego ręki lub które sam otrzymał, wątpliwe jest, by kiedykolwiek odpowiedział on za

swoje czyny.

W lutym 1974 roku, w związku z zarzutami ws. budowy ośrodka sportów zimowych w Aviemore, Poulson został skazany na karę 5 lat pozbawiania wolności. W procesie tym Poulson zeznawał przez bite 10 dni. Taką samą karę wymierzono George'owi Pottingerowi - wyższemu urzędnikowi Szkockiego Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który otrzymał od Poulsona pieniądze oraz samochód.

Wydając wyrok, sędzia powiedział podsądnym, że skala i motywy czynu, którego się dopuścili, są tak przejmujące, że przed więzieniem nie uchroni ich ani wiek, ani stan zdrowia.

Sędzia Waller dodał: „Oferowanie łapówek uderza w fundamenty naszego systemu. Akceptowanie tego stanu rzeczy jest łamaniem zaufania”.

*Źródła: Rescuing business: the making of corporate bankruptcy law in England and the United States , Bruce G. Carruthers, Terence C. Halliday, Oxford University Press, 2003; independent.co.uk; biurose.sejm.gov.pl; news.bbc.co.uk; legislation.gov.hk; judicial.gov.bn:81; worrells.net.au/factsheets/Public\_Examinations.htm.*